



WŁADCA MIŁCZY I DŹWIĘKÓW



HONDA STOSUJE W OZNACZENIU SWOICH MODELI TAKIE PRZYDOMKI JAK TYPE-S CZY TYPE-R. NIKOMU NIE TRZEBA TŁUMACZYĆ CO ONE OZNACZAJĄ, PRODUCENT MARKI VIBE MA W SWOJEJ OFERCIE CIEKAWY SPRZĘT FLI I MUCHY. CO JEDNO MA WSPÓLNEGO Z DRUGIM?



Nowe koła, charakterystyczne malowanie nadwozia, jeszcze kilka innych korekt i mamy zupełnie innego Civic, którego jednak „ciemna strona” ukryta jest w środku.



Hierarchia

W hierarchii Civiców na szczycie stoi Type-R. Na samą myśl pocą nam się ręce, podnosi się ciśnienie krwi i z miłą chęcią przetestowalibyśmy taki egzemplarz, by poczuć na własnej skórze co potrafi. Dalej usytuowany jest Type-S... Co go wyróżnia na tle innych Civiców? Nie jest on już tak wyrazisty jak model ze znacznikiem „R” na końcu, ale kilka drobnych zmian sprawia, że wyczuwamy w nim większe sportowe ambicje.

Type-S jest więc czymś pośrednim... Jeszcze nie Type-R ale już nie zwykła seria. Czy twórcy tego democaru umyślnie sięgnęli po Hondę właśnie w wersję Type-S? Można by się tu doszukiwać jakiś podtekstów, typu pasująca nazwa, czy pozycja w hierarchii. Komponenty jakich użyto do budowy Hondy sygnowane są logiem FLI, czyli marki należącej do firmy Vibe. O ile Vibe i jego produkty jest nam znany to marka spod znaku latającej muchy FLI już mniej. Wiemy o niej jednak, że jest tańszą opcją proponowaną przez renomowanego producenta. Czy właściciel much jest też właścicielem doskonałych dźwięków?

Wojna na decybele

Twórcy bardzo sprytnie wykorzystali nazwę Civic do swoich celów. Type-S przekształcił się w Type-SPL, co jasno sugeruje miłośnikom sprzętu grającego czego po tym można się spodziewać – decybelowa wojna. Jednak żeby poważniej traktować go jako przedwinię potrzebne było wzmocnienie nie tylko sprzętu nagłaśniającego ale również ogólnego wyrazu auta. Miał budzić niepokój u konkurentów nie tylko wynikami pomiarów. Sygnalizacja Civiców do takich celów jak najbardziej się nadaje. Wystarczy kilka odpowiednich zabiegów by prezencja auta i co za tym idzie jego agnoscja znacznie wzrosła. Nowe koła, charakterystyczne malowanie nadwozia, jeszcze kilka innych korekt i mamy zupełnie





Głośniki niskotonowe są, ale dla nich wygospodarowano miejsce w środku. Potrzebne było do tego usunięcie tylnej kanapy, na miejscu której znalazła się skrzynia z czterema 15-calowymi głośnikami.



Innego Civic, którego jednak „ciemna strona” ukryta jest w środku. To tam właśnie zamontowano całą górę sprzętu grającego, który może budzić popioch i przerażenie.

Góra sprzętu

Góra to nawet dobre słowo, bo gdy otworzymy bagażnik to naszym oczom ukaze się 6 wzmacniaczy pniejących się do góry, aż pod sam dach samochodu. Obok nich rozmieszczono 6 eliptycznych głośników. Tylko gdzie subwoofery? Bo to one z reguły okupują przestrzeń bagażową, w której najlepiej się czują. Głośniki niskotonowe są, ale dla nich wygospodarowano miejsce w środku.

Potrzebne było do tego usunięcie tylnej kanapy, na miejscu której znalazła się skrzynia z czterema 15-calowymi głośnikami. To prawdziwe „ściana” basu mogąca zdmuchać wszystko, co ma przed sobą. W takiej sytuacji fotel kierowcy i pasażera stają się fotelami tortur. Ale gdy nie potrzebujemy, aż takiej porcji basu możemy po prostu sekcje subwooferów i elips wyłączyć i wstąpić do systemu zainstalowany z przodu samochodu. Tam w specjalnie przygotowanych do tego celu panelach umieszczono 3 odebarowane zestawy głośników dwudrożnych. Pozostaje jeszcze kwestia sterowania tym wszystkim. W tej roli w Civicu zobaczymy radioodtwarzacz CD/MP3 – B.W.A.T.5. Jest to jednostka firmy FLI, która na polu radioodtwarzaczy również próbuje swoich sił.

Civic Type-SPL potrafi zagrać... Analogicznie jak do porównania, że Civic Type-S to „jeszcze nie Type-R” można i tu powiedzieć, że FLI to „jeszcze nie Vibe”. Co nie zmienia w niczym faktu, że i te produkty znajdą swoich amatorów, a ten democar udowodnił nam jasno, że z tych klocków również da się stworzyć coś, co „mocno” zagra.

TEKST: Robert Milek
FOTO: VIBE



Gdy otworzymy bagażnik to naszym oczom ukaze się 6 wzmacniaczy pnapych się do góry, aż pod sam dach samochodu. Obok nich rozmieszczono 6 eliptycznych głośników.





IMPRINT CUP

ZAWODY NA NAJLEPIEJ BRZMIĄCE AUTO

5000zł



2500zł



1000zł



Wygraj kasę !

Imprint Cup odbędzie się 6-7 września 2008,

podczas Finałów Mistrzostw Polski

Car Audio w Bydgoszczy.



www.alpine.com.pl